

Deszcze i chłody podczas urlopu nie są dokuczliwe, gdy masz możliwość słuchania wesołych letnich audycji z 3-ZAKRESOWEGO ODBIORNIKA

PHILIPS 947A

D Nr. 177 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Wtorek, 30 czerwca 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-jej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

Tylko z silnym liczy się świat

Przemówienie p. Prezydenta w dniu „Święta Morza”

WARSZAWA, 29. 6. (PAT). — Przemówienie pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez radio w dniu „Święta Morza”.

„Przez długie, długie lata ani jedna fala morska nie rozbijała się o brzeg, będący własnością państwa polskiego.

Wiatrów nie chwytali ani jeden polski żagiel.

Ani jeden z miliona wirów, które za szlakami statków powstają, nie był wirem po polskim okręcie.

I jak mało było serc polskich, ujarzmionych miłością do niezniszczalnego morza.

A dziś corocznie obchodzimy „Święto Morza”.

Są one jakby ekspiacją za minione nasze śmiertelne wobec morza grzechy i w doroczne ca-

tego narodu ślubowanie się zamieniają, że nas już nikt i nic z rzędu państw morskich nie usunie.

A ślubowania te nie są tylko rotą czecznych słów, bośmy dowiedli, że umiemy w miarę swych sił być wierni przyrzeczeniom.

Wielkim wysiłkiem całego narodu w krótkim czasie sprawiliśmy, że wichry morskie coraz częściej grają swoje hymny na żaglach polskich, coraz liczniejszą rzeszę kutrów rybackich zapuszczają się na dalekie morza, co rok coraz więcej żelaznych serc bije w żelaznych ciałach naszych parowców, które żywione

polskim czarnym węglem, odychające czerwonymi płomieniami, buchają radośnie białą parą, okalającą bandery państwa

polskiego i niosą je po wszystkich morzach.

Morze otworzyło nam bramy na świat szeroki, ono dało nam wolność i prawo bycia tam wszędzie, gdzie morze jest i niebo.

Wyciągamy gotową do współpracy dłoń ku narodom, z którymi zbliżyło nas wspólne sąsiedztwo morza, a w pierwszym rzędzie ku tym, których wybrzeża pospół z naszymi oblewają fale Bałtyku.

Staliśmy się państwem morskim dzięki czynowi, któremu imię: Gdynia.

Ona sprawiła, że nasze i obce kotwice mogą w polski grunt się wżerać. Ona daje i dawać będzie mężne załogi, które

wieść będą polskie okręty do określonego celu poprzez mgły i sztormy.

Załogi, które oby żadnym nawałnicom nie pozwoliły polskich statków ogołocić z masztów.

Załogi, które oby zawsze pamiętały, że cechą dobrego marynarza jest pełna wiara w siebie, a równocześnie nie mamienie się nigdy zawodnym poczuciem bezpieczeństwa.

Niech te załogi dobrego marynarza staną się własnością duszy całego narodu.

Wtedy patrząc na to, co się dzieje dziś na świecie, zrozumiemy wszyscy, że aby dzieło pokojowej pracy, odbudowy lepszych form współżycia narodów i postępu nie zostało zagrożone,

potrzeba abyśmy pospół ze wszystkimi pragnącymi pokoju potrafili w razie potrzeby skutecznie stanąć w jego obronie.

Widzimy, że tylko z silnym liczy się świat, że żadne gwarancje, żadne układy nie zapewnią narodowi niezależności w tym stopniu, co jego własna moc.

Tak jak stanęliśmy wszyscy przy budowie wyścicia na wolności światu, świadomości, że bez tego zbiorowego wysiłku nie spełniłoby się dzieło, na które dzisiaj z dumą spoglądamy, tak i za obronnością tego dorobku i zapewnieniem mu dalszego spokojnego rozwoju, musi stanąć czujna i troskliwa o przyszłość myśl nasza i celowo zorganizowany wysiłek.

Niema siły, która potrafilaby nas odeprzeć od morza!

Płomienna mowa twórcy Gdyni -- wicepremiera Kwiatkowskiego

WARSZAWA, 29. 6. (PAT). — Dziś z okazji „Święta morza” w miastach całego kraju odbyły się uroczyste obchody. Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała tegorocznemu „Świętu morza”.

W Gdyni w drugim dniu obchodu „Święta morza” na nabożeństwie zebrały się tłumy publiczności, oddziały wojska, organizacje i stowarzyszenia ze sztandarami, delegacje polaków z Gdańska oraz uczestnicy licznych wycieczek, które z całego Polski przybyły do Gdyni.

Na nabożeństwo przybył p. wicepremier i minister skarbu, inż. Kwiatkowski, minister przemysłu i handlu Roman, oraz szereg dostojników państwowych.

Po nabożeństwie przemówił wicepremier Kwiatkowski.

„Stoimy dziś u samego przedpola wielkich historycznych zmagania narodu. Tu, u brzegów Bałtyku, gdzie od zarania dziejów toczyła się walka o sprawiedliwość dziejową wielkiego narodu, jego prawa do życia i ekspansji. Od 10 wieków lała się na Pomorzu i wodach Bałtyku krew polska, toczył się bój o panowanie nad morzem Bałtyckim, ale równocześnie toczyła się bezkrwawa wojna człowieka z poczuciem historii. Są narody i społeczeństwa, które ulegają historii. Stają się bezwolnym narzędziem siły i bezprawia, ale są inne społeczeństwa, które nie chcą być narzędziem i nie

słomną wolą jest przebić się przez twardy mur historii i zmusić ją, by służyła honorowi i chwale narodów. Niema ludzi inaczej zbudowanych, o innym kregosłupie i innej substancji mózgowej. Ale wola ich jest różna. Tu, gdzie stoimy dziś, toczył się wielki bój wielu ludzi i wielu pokoleń o to, czy Polska potrafi chwycić za leń historię, czy też zostanie porwana bezwładnie, gdzie ją wiatr poniesie. Przez długie wieki przegrywaliśmy tutaj swą historię, ale pod wpływem wielkiego człowieka, który uczył i tworzył odważnego obywatela, gotowego do ofiar i

najwyższego wysiłku, powstało to miasto - cud, ten cudny port, tak że dziś z dumą i radością możemy odwrócić się ku mogiłom poległych żołnierzy i z podniesionym czołem wywołać ich duchy, by powiedziec im, że nie ginęły na marne i bezcelowo, bo oto Polska żyje, wznosi się w potęgę i trwać będzie coraz potężniejsza na wieki.

Naczelnym wódz, gen. Rydz-Śmigły rzucił nam hasło do zbrojenia się. Ale obowiązkiem narodu i społeczeństwa jest zrozumieć dobrze jego myśli i wolę. Dozbroić się, to nie znaczy tylko zwiększyć siły zbroj-

ne, lecz zmienić i dozbroić swój mózg i swą wolę. Musimy się stać takimi, jakimi byli ci, którzy ginęli za Polskę, jak ci bezimienni, którzy budowali Gdynię, oraz ci, którzy stworzyli wielkość i potęgę Polski. Musimy stać się ludźmi prostymi i skromnymi, gotowymi na twarde życie, by pokonać jednego po drugim wrogów Polski.

Wobec tysięcy obywateli polskich i żołnierzy u stóp miasta Gdyni łączą się z nami obywatele z całej Polski, którzy w tej chwili zwracają oczy swej duszy i uczucia ku morzu polskiemu. Nie jesteśmy sami, bo mil-

jony Polaków, rozrzuconych po całym świecie, odczuwają to samo: nie jesteśmy sami, bo łączą się z nami też w tej chwili setki tysięcy tych obywateli tułajczych, którzy przez wieki jako jedyną broń mieli modlitewniki i którzy zwyciężyli przemożne siły wroga. Musimy dziś w tym świecie całej Polski, w świecie morza, złożyć ślubowanie, że pracy, do której przystąpiliśmy w imię polskości i honoru nie, porzucimy i nie cofniemy się ani na krok przed żadną siłą i żadnym wrogiem. Niema siły, która potrafilaby nas odeprzeć od morza. Z tym poczuciem potęgi pracy łączymy się jako jedna wielka rzetelna rodzina i wznosimy okrzyk „Niech żyje Polska”.

Po przemówieniu ministra Kwiatkowskiego w basenie jachtowym nastąpiło poświęcenie szkunera harcnerskiego „Zawisza Czarny”.

Z okazji uroczystości poświęcenia szkunera wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień. M. in. jako zastępca gen. Rydza-Śmigłego przemawiał gen. Orlicz-Dreszer.

Następnie odbyła się defilada którą przyjął gen. Orlicz-Dreszer.

W godzinach popołudniowych w basenie prezydenta zorganizowane zostały regaty wioślarskie szalup, łodzi i kajaków, po czym nastąpił korowód iluminowanych łodzi i jachtów, udekorowanych flagami.

Czy sojusz wojskowy z Francją?

Gwałtowna debata w izbie gmin. — Labour Party ma odrazę do hitlerizmu, ale słodkie słowa dla Niemiec

LONDYN, 29. 6. (Tel. wł.). — Tematem gwałtownej dyskusji w izbie gmin była mowa angielskiego min. wojny Duff Coopera, wygłoszona w Paryżu, 24 b. m. Główny atak na rząd przypuścił z tego powodu przywódca opozycji Attlee, który złożył wniosek, równoznaczny z votum nieufności dla premiera Baldwina. Attlee atakował głównie słowa, które mówiły o sojuszu wojskowym z Francją i sugerowanie francuzom pytania,

czy nie nadeszła chwila, by oba narody uzgodniły akcję przeciwko trzeciemu narodowi.

Odpowiadał w zastępstwie nie obecnego Baldwina sir Simon który tłumaczył, że Duff Cooper zalecał jedynie bardzo gorąco porozumienie francusko-angielskie kosztem Niemiec, a nie sojusz wojskowy, poczem podkreślił, że Cooper miał rację, mówiąc że dobre stosunki z Francją są pożądane i winny być utrzymane we wszelkich ok-

licznościach.

Po tem przemówieniu izba odrzuciła wniosek Attlee 284 głosami przeciwko 136.

Na zakończenie jeden z konserwatystów ostro natarł na Labour Party, że choć ta głosi, iż ma odrazę do narodowego socjalizmu, jednak ma zawsze słowa pełne słodyczy dla Niemiec. Stanowisko Labour Party jest obecnie takie, że nie wolno nie mówić, co raniloby uczucia

Teror arabów nie ustaje

Anglicy ściągają coraz więcej wojska do Palestyny

JEROZOLIMA, 29.6. (PAT) — Sytuacja w Palestynie pozostaje bez zmian, a strzelanina oraz akty sabotażu trwają w dalszym ciągu.

Około północy z niedzieli na południu w miejscowości Kalia dokonano ataku, który jednak został odparty przez policję i straż granicy transfordajskiej. Ofiar w ludziach nie było.

Strzelaninę zanotowano w dzielnicy Beitvegan w Jeruzolimie, oraz na paryerjach w Jaffie i Tel-Awivie. W tej ostatniej miejscowości lekko ranożono jednego żyda. Aresztowano napastników, posiadających karabiny.

W dzielnicy Manszieh w Jaffie wykryto kilka nieszkodliwych bomb.

W Tiberias wybuch bomby lekko uszkodził dom. Koło Zichron Jacob został ciężko rany strażnik żydowski. Policja przeprowadziła re-

wizję w kilku wsiach arabskich i znalazła broń i amunicję. Aresztowano kilka osób.

Patrol policyjny był ostrzeżony w Beisan pomiędzy miasteczkiem i stacją, położoną nieco za miastem. Trzech policjantów brytyjskich zostało raniowanych. W związku z tem władze nałożyły zbiorową kontrybucję na miasteczko w wysokości 300 funtów palestyńskich, które odrazu ściągnięto.

W kilku miejscowościach nieznani sprawcy zniszczyli znaczne ilości drzew. W Jaffie gmach rządowej szkoły żeńskiej, znajdujący się obecnie w budowie, poważnie uszkodzono no wskutek podłożenia ognia.

W całym kraju zanotowano szereg wypadków przecięcia drutów telefonicznych.

JEROZOLIMA, 29.6. (PAT) — W czasie nocnego napadu w okolicy Jeninc ranożono dwóch brytyjskich policjantów. Podczas ostrzeliwania miejscowości Necsiona ranożono ciężko 3 żydów.

W Hebronie, gdzie w ostatnich czasach stałe dochodzi do zaburzeń, ogłoszono stan wyjątkowy.

W dniu dzisiejszym z polecenia władz brytyjskich przystąpiono do zburzenia dalszych 100 domów w starej dzielnicy Jaffy.

JEROZOLIMA, 29.6. (PAT) — Do Jeruzolimy przybył dziś batalion piechoty brytyjskiej. Stan wojska w mieście wynosi 9 batalionów.

JEROZOLIMA, 29.6. (PAT) — Do Jeruzolimy przybył z Kairu drogą przez pustynię zmotoryzowany szwadron irlandzkich huzarów. Szwadron ten znajdzie zastosowanie przy operacjach w szczególnie ciężkim, górskim terenie.

Walny zjazd podoficerów rezerwy w Krakowie

KRAKÓW, 29.6. (PAT). — W dniu wczorajszym rozpoczął się w Krakowie dwudniowy krajowy walny zjazd delegatów kół ogólnego związku podoficerów rezerwy R. P.. Na zjazd ten, który odbywa się pod protektoratem generalnego inspektora sił zbrojnych, gen. Rydza Śmigłego, przybyło około 1500 delegatów ze wszystkich stron kraju z 56 pocztami sztandarowymi.

Kandydat komunistów na prezydenta Stan. Zj.

NOWY JORK, 29.6. (PAT). Zgromadzenie delegatów partii komunistycznej wyznaczyło na kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych generalnego sekretarza partii Earle Browdera oraz murzyna z Alabamy James Ford'a na kandydata na wiceprezydenta.

Słowa zachwytu i uznania

wyraziły fabryce lekarsko-kosmetycznej „Miraculum“ pewagi świata sportowego Polski za niedoścignionej jakości krem D-ra Lustra „Ultrasol“. W podziękowaniu zaznaczono, „iż przy najsilniejszej nawet insolacji wysokogórskiej uniemożliwia krem ten zapalenie skóry, ułatwiając równocześnie piękne jej przyciemnienie“. Do słów tych dodać wypada, iż D-ra Lustra emulsja „Ultrasol“ (płynna), tudzież olejek „Negrita“ posiadają takie same własności.

Naczelny wódz gen. Rydz-Śmigły na uroczystości ku czci bohaterskiego woźta

NOWOSIELCE, 29.6. (PAT) — Wieś Nowosielce w woj. łwowskim była widownią olbrzymiej manifestacji wojskowej i włościańskiej, urządzony dla uczczenia pamięci woźta tej wsi, Michała Pyrza, który w r. 1642 obronił wieś rodzinną przed hordami tatarskimi. Uroczystość poświęcenia kopca, na którą zebrały się ogromne tłumy chłopstwa, zaszczycił swą obecno-

ścią naczelny wódz gen. Rydz-Śmigły, entuzjastycznie witany przez zgromadzoną ludność. Pod koniec podniosłej uroczystości gen. Rydz-Śmigły odebrał wielką defiladę wojskową, w której brały również udział samoloty. Wspaniała postać wa oddziałów wojskowych wzbudziła nieopisany zachwyty zgromadzonych tłumów.

Katastrofalny wybuch granatu z czasów wojny

MEDJOLAN, 29.6. (PAT). W Montevecchio, w okolicy Gorycji, nastąpiła eksplozja, której ofiarą padło 5 osób. Kilkunastu wyrostków znalazło pochodzący z czasów wojny światowej granat w okolicy miasteczka. W czasie usiłowań wykopania granatu eksplodował on, rozrywając na części 5 znajdujących się najbliżej miejsca katastrofy osób.

Całkowite porozumienie Francji i Anglii w sprawie jutrzejszych obrad ligi narodów

Negus osobiście będzie prosił o pomoc w walce

GENEWA, 29.6. (Tel. wł.). W ciągu dnia wczorajszego trwały tu nieustanne rozmowy zakulisowe przed środowym posiedzeniem ligi narodów. W rozmowach tych brał żywy udział p. min. Beck.

gacji brytyjskiej z francuską, przyczem obie delegacje osiągnęły całkowite porozumienie. Blum, Delbos i Eden mają się spotkać jeszcze raz i scharmonizować przemówienia, jakie wygłoszą Blum i Eden.

Blum oświadczył dziennikarzom, że jest niezmiernie zado-

wołony z ujawnienia całkowitej zgodności poglądów Francji i Anglii.

Delegacja abisyńska zawiadomiła, że negus będzie osobiście przemawiał na zgromadzeniu, domagając się pomocy ligi dla prowadzenia dalszej wojny. W razie nieuzyskania takiej pomocy, negus zamierza podobno zorganizować ponowny zbrojny opór przeciwko Włochom na własną rękę.

Kombatanci żydzi obradują w Wiedniu

WIEDEN, 29.6. (PAT) — W dalszym ciągu kongresu żydowskich kombatantów delegaci kongresu złożyli wieniec na trumnie kancлера Dollfusa i grobie Nieznanego Żołnierza, poczem odbyła się na żydowskim cmentarzu Helden - Friedhof uroczystość, w której wzięły udział dwa bataljony kombatantów żydowskich w mundurach.

wojnie światowej. W dniu dzisiejszym delegaci kongresu zostali uroczystie przyjęci przez burmistrza m. Badenu.

Popołudniu odbyły się obrady merytoryczne. Przewodniczącym wybrano Zygmunta von Friedmana. Powołano 5 komisji, które mają się zająć: sprawą obrony przeciwko akcji antysemitycznej, emigracji, kolonizacji oraz m. in. sprawą założenia nowej kolonii w Palestynie dla uczczenia 12 tys. żydów, poległych na

Dalsza obniżka stopy procentowej

AMSTERDAM, 29.6. (PAT). Bank niderlandzki, który przez kilka dniami obniżył już stopę procentową o pół procent (m. in. dyskonto z 4 i pół do 4 proc.), w dniu 29 bm. obniżył stopę ponownie o pół procent, a więc dyskonto z 4 na 3 i pół proc. Obniżka dyskonta pozostaje w związku z poprawą sytuacji walutowej.

Wycieczki do:

JUGOSŁAWII
RUMUNJI
BULGARJI
TURCJI

z możliwością skracania lub przedłużenia pobytu

RYCZAŁTY INDYWIDUALNE

w Czechosłowacji
Austrii
Jugosławii
Rumunii

Sprzedaj akredytyw kompensacyjnych

ORBIS, Piotrkowska 18
tel. 249-40

Organizacja przemysłników walut szeroko rozgałęziona w całej Hiszpanji

MADRYT, 29.6. (PAT). Władze hiszpańskie dokonały aresztowania trzech cudzoziemców, oskarżonych o niedozwolone operacje walutowe. Dalsze śledztwo, prowadzone w tej sprawie, ujawniło olbrzymią organizację przemysłników walut, której ośrodkami był Madryt, Barcelona, Bilbao i Irun. Organizacja ta zasilala czarne giełdy zagraniczne, gdzie peseta notowana była

o wiele niżej od swej istotnej wartości. Organizacja miała swych przedstawicieli w Paryżu, Londynie i szeregu większych miast Europy. Do tej chwili dokonano 30 aresztowań przeciwko 130 osobom prowadzone jest dalsze śledztwo. Kaucja, żądana za prowizoryczne wypuszczenie na wolność aresztowanych, wynosi 40 milionów peset.

Hitlerowcy organizują pokój Hodowla owadów, niszczących zboże

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Z kół naukowych dowiadujemy się, że w ostatnich czasach w zakładach chemicznych w Berlinie zajęto się sztuczną hodowlą owadów, niszczących zboże. Owady te nazywają się „tinca grandella“, mnożą się one niezwykle szybko i są niesamowicie żarłoczne.

Rozpoczęto obecnie fabrykację specjalnych worków, w których poczwarce tego owadu będzie można przewozić samolotami i wyrzucać na ziemię przeciwników. Jest to nowy gatunek broni, którą sztab niemiecki chce zastosować w najbliższej wojnie.

Powrót Ottona do Wiednia wywołałby okupację wojskową Austrii

LONDYN, 27.6. (PAT). Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle“ donosi z Genewy na podstawie wiadomości z kół dorze poinformowanych, że Mussolini miał wyraźnie opowiedzieć się za restauracją Habsburgów w Austrii. Według tych informacji ożywiona ostatnio propaganda na rzecz monarchji w Austrii wychodzić ma nie z Wiednia, lecz z Rzymu. Rozważana ma być możliwość powrotu Ottona na Habsburga do Wiednia w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Oczywiście kraje Małej Ententy — podkreśla korespondent — podejmują obecnie wszystkie środki zapobiegawcze i po powrocie Ottona do Wiednia prawdopodobnie nastąpiłaby wojskowa okupacja terytorium austriackiego. Według informacji dziennika, ewentualność ta była przedmiotem rozmowy Bluma z Edenem i będzie również omawiana podczas spotkania obu mężów stanu w Genewie.

Teatr „Rozmaitości“ tel. 112-25
Już w środę, d. 1 lipca b. r. rozpoczyna gościnne występy żydowski „Chevalier“

PAUL BURSTEIN

we wspaniałej komedji muzycznej p. t.:
„Der blonder Cygajner“ Przedsprzedaż biletów w kasie teatru.

Królewska para kochanków
Grand-KINO Clark Gable, Constance Bennet
w filmie **SKANDALE milionerów** Ceny miejsc od **80 gr.**

Każdy grosz, złożony na rozbudowę marynarki wojennej, zapewni pokój i dobrobyt przyszłym pokoleniom

WYCIECZKI MORSKIE

Fjordy Norwegii
od 19 do 30 lipca zł. 330.—

Stolice państw Bałtyckich
od 12 do 19 lipca zł. 230.—

Do Sztokholmu
od 23 do 27 lipca zł. 90.—

Stolice Bałtyku
od 2 do 8 sierpnia zł. 210.—

Zapisy Wagons - Lits/Cook, Piotrkowska 68,
tel. 170-70.



Nowy francuski min. spraw zagranicznych, Yvon Delbos, w swem expose, po wyliczeniu pogwałceń traktatowych, których dopuścili się Niemcy w ostatnich czasach, oświadczył, że Francja gotowa jest włożyć pod uwagę wszelkie szczerze sugestje pokojowe Niemiec pod warunkiem, że będą one odpowiadały zasadzie pokoju niepodzielnego i że nie będą zawierały groźby pod nieczyim adresem.

Stosunek Francji do Rzeszy przypomina starą piosenkę:

I chciałam i boję się,
Spróbowałabym i zbroję się...

Malutka Krysią schodzi ze schodów z wielką filiżanką w rączkach. — Tylko uważaj, Krysienko, żebyś nie upadła.

— Niech się mama nie boi, trzymam się filiżanki!

Kofeje sowieckie posiadają ustaloną reputację.

Na jednej z małych stacyjek podchodzi turysta do okienka kasowego.

— Towarzyszu kasjerze, kiedy odchodzi najbliższy pociąg? — przyrywa drzemkę urzędnikowi.

— Teraz żaden pociąg nie odchodzi. I kiedy odejdzie niewiadomo. Zostawcie towarzyszu wasz adres, to was zawiadomimy listownie w domu.

Profesor R. słyne z roztrągnięcia. Któregoś dnia pan profesor składa wizytę kondolencyjną pewnej znajomej, której mąż zmarł przed kilku dniami.

Ledwie powitał panią domu, profesor R. zapomniał już o celu wizyty.

Po krótkiej rozmowie, pyta: — A cóż porabia szanowny małżonek?

— Mój mąż? Jest na cmentarzu, panie profesorze...

— Niezwykły pomysł — zdziwił się profesor — w nocy chodzić na cmentarz.

Rewolucja trędowatych

Niesamowita bitwa na pustyni

Kair, w czerwcu. W odległości niewiele kilometrów od Kairu, na skraju pustyni stoją dwa ciemne gmachy, otoczone wysokim murem. U wejścia stoi czterech żołnierzy egipskich z bagnietami na broń. Co dwie godziny warty zmieniają się. Koszary, więzienie? Tak i nie. Jest to Abu-Zabal, miasto trędowatych. Tu żyje przeszło 200 trędowatych, całkowicie odciętych od reszty świata, w dzień i w nocy pod strażą, a dostęp ma tu tylko lekarz.

Abu-Zabal jest największym osiedlem trędowatych na świecie. Trafił, ta straszliwa choroba, znana już była w starożytności — Hiob był chory na trąd. Sama Europa została oszczędzona przez tę chorobę, na którą do dziś dnia niema lekarstwa. Została zawleczona tu podczas wojen krzyżowych i występuje od czasu do czasu w Rosji, Norwegii, Hiszpanii, na Bałkanach i w krajach bałtyckich. Na szczęście nie osiągnęła ona tu nigdy tego rozpowszechnienia, jakie ma jeszcze dziś we wszystkich bardziej populacyjnych krajach świata.

W Egipcie choroba ta była szeroko rozpowszechniona od najdawniejszych czasów i Abu-Zabal jest starem osiedlem trędowatych. Muszą być przedewszystkiem izolowani, nawet jeśli się czują zupełnie zdrowi i fizycznie są zupełnie zdolni do pracy. W Abu-Zabal pozwala im się pracować, ale tylko dla siebie samych: produkują oni sandały i kosze, szyją sobie ubrania lub uprawiają ogródki swego osiedla. Natomiast surowo zakazane jest utrzymywanie choćby najdrobniejszych stosunków ze światem zewnętrznym i nawet krewnym nie wolno ich odwiedzać.

Wszystko to trzeba wiedzieć, aby zrozumieć, że 200 mieszkańców osiedla w Abu-Zabal wszczęło bunt. Od lat, a w

niektórych wypadkach od dziesiątków lat, siedzą oni izolowani. Wreszcie chcieli zdobyć trochę wolności. Rewolta prawdopodobnie nigdyby się im nie udało, a może wcale by jej nie próbowali, gdyby nie zjawił się wśród nich przywódca, niejaki Mohamed Soliman El-Zaki, niedawno dostarczony do osiedla, który nie mógł się przyzwyczaić do myśli, że już nigdy nie zobaczy innego człowieka, oprócz trędowatego i nigdy już nie rzuci okiem na tamtą stronę muru.

W ten sposób rozpoczął się bunt. Delegacja udała się do posterunku strażniczego i zażądała wolności. Urzędnicy zatelefonowali do dyrektora zakładu, który był w Kairze, a ten dał rozkaz, aby zezwolić delegacji na jednogodzinny spacer poza murami osiedla. Dyrektor chciał prawdopodobnie przez przyznanie drobnego ustępstwa wpłynąć na uspokojenie powszechnego podniecenia, które się dało odczuć od pewnego czasu wśród chorych. Ale następnego dnia wszyscy mieszkańcy osiedla zażądali spaceru poza murami. Gdy dyrektor zapytał, w jakim celu, odpowiedzieli chórem: „Chcemy mówić z Nahas-Paszą, ministrem zdrowia”. Żądanie to zostało odrzucone.

Dwie godziny później wybuchła rewolta. Trędowaci rzucili się na strażę i zaczęli demolować mur, uciekając na wolność. Nie zamierzali udać się na spacer, lecz zbrali się w budzący grozę pochód, który chciał się udać do Kairu, aby się poskarżyć ministrowi?

— Czyż nie jesteśmy ludźmi? — krzykali. — A zamyka się nas, jak przestępców. Większość z nas nie jest tak chora, aby nie mogła spełniać przyzwoitej roboty i przyjmować wizyt swych żon i dzieci. Rabuje się nam światło, słońce i powietrze. Chcemy być trakto-

wani w sposób, odpowiadający godności ludzkiej.

Był to pochód ludzi zrozpaczonych, zdecydowanych na wszystko. Byli wśród nich starcy, którzy już ledwo mogli się poruszać, z przeżartymi twarzami i członkami, były kobiety, które płakały i rozpierały i jeszcze bardzo młodzi ludzie, na których choroba nie wyrzyła jeszcze widocznego piętna.

Ale nie uszli jeszcze paru kilometrów, kiedy natknęli się na cały bataljon wojska z Kairu. Jednemu z pobitych strażników osiedla udało się dobiec do telefonu i zaalarmować garnizon.

I teraz rozpoczęła się budząca grozę bitwa. Początkowo nie strzelano. Oficerowie usiłowali uspokoić trędowatych. Ale nie udało im się to. Z okolicznych wsi zbrali się mieszkańcy, wśród których było sporo krewnych trędowatych. Tłum domagał się gwałtownie, aby przyznano choremu prawa, których się domagają, a przedewszystkiem, aby im zezwolono na przyjmowanie wizyt żon i dzieci. Oficerowie, którzy mieli wyrażone instrukcje z Kairu, odmówili wszelkim żądaniom, a gdy żołnierze chcieli siłą obezwładnić kilku chorych, zostali obrzuceni gradem kamieni. Bitwa stawała się coraz gwałtowniejsza, a gdy zaczął się zbliżać wieczór, żołnierze rozpoczęli strzelanie.

Wobec karabinów trędowaci byli bezsilni. 15 z nich ciężko zraniono. Nie pozostało im nic innego, jak uciekać do osiedla, do zniechęconych mieszkańców, które były dla nich wiezieniem.

Ale walka ich nie była zupełnie daremna. Następnego dnia przyjechała komisja śledcza z Kairu, do której weszło również kilku specjalistów od trądu. Ci zbadali chorych i stwierdzili, że stan 30 z nich pozwala, aby zostali

zwolnieni z osiedla i wrócili do swych rodzin. Ale jeszcze ważniejszym był fakt, że komisja śledcza wypowiedziała się za to, aby całkowicie zreformować Abu-Zabal. Część chorych ma otrzymać prawo do mieszkania ze swymi rodzinami w specjalnym domu. Poza tem ma być urządzony specjalny budynek, w którym chorzy mogliby pracować w swym zawodzie. Mają otrzymać do dyspozycji maszyny i warsztaty. A wreszcie chorym przyznano jeden dzień urlopowy w miesiącu.

Teraz znowu zapanował spokój w Abu-Zabal. Niedługo padnie ostatecznie stary mur, zbudowane zostaną nowe budynki, a poczynione ustępstwa i reformy uczynią może los nie szczęśliwych trędowatych nieco znośniejszym.

K. L.

DOKĄD JEDZIEMY?

Kolonje Towarzystwa Żydowskich Słuchaczy Prawa U. J. K. Lwów.

Rytm. 2 turnusy: lipiec i sierpień. Wikł 5-razowy ofiarty i smaczny. Pierwszorzędny, malowniczo położony pensjonat „Zofja” n. Popradem. Wycieczki w Tatry. Pieniny do Kryticy i t. d. Cena za turnus 88 zł. Na kolonji radjo, patefon, czasopisma. Boisko do gier. Wyjazd ze Lwowa 1 lipca o godz. 8,55, przyjazd do Rytra godz. 18,26.

Worochta. Pensjonaty „Halina” „Howerla” 3 turnusy: czerwiec, lipiec, sierpień. Wikł 5 - ciorazowy, pensjonatowy. Cena za turnus 85 zł. Boisko do gier. Stała opieka lekarska. Na kolonji: radjo, patefon. Wyjazd ze Lwowa do Worochty 1 lipca godz. 7,36, przyjazd 13,30.

Uczestnicy obu kolonji korzystają z 75 proc. zniżki kolejowej z każdej miejscowości, w obie strony.

Uwaga: Zbiórka uczestników na obie kolonje w poniedziałek 29 b. m. w lokalu Samopomocy Bratniej Studentów W. W. Ul. Dr. Sterling: 24, o godz. 20.

Zgłoszenia i informacje: Towarzystwo Żydowskich Słuchaczy Prawa U. J. K. Małeckiego 3.

Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



155. GDZIE SĄ PAPIERY! — Teraz może pani zamordować Buckingham, lub kazać

go zamordować, jak się pani podoba. Nie znam tego człowieka i nie on mnie nie obcho-

dzi. Ale niech się pani strzeże jakichkolwiek prób skrzywdzenia d'Artagnana. Mogę pani przysiąc, że to będzie nieodwołalnie ostatnie jej przestępstwo.

— D'Artagnan mnie obraził! D'Artagnan musi umrzeć! — odparła mylady zimnym głosem.

— Co? Czy panią rzeczywiście można obrazić? — zapytał Atos drwiąco.

— Musi umrzeć! Najpierw ona, a potem on!

Na widok tej bestji Atos czuł nieodpartą chęć unieszkodliwić ją raz na zawsze. Dlatego też podniósł się, wyciągnął pistolet i odwiódł kurek.

Kobieta znowu zbladła i próbowała krzyknąć, ale język odmówił jej posłuszeństwa i z ust wychodziło tylko jakieś nieartykułowane rżenie.

156. GLEJT.

Gdy tak stała, oparta o ścianę, z rozrzuconymi włosami i szeroko rozwartymi oczyma, stanowiła potworny obraz bezgranicznego strachu.

Atos uniósł pistolet i gdy otworzył lufy znalazł się na wysokości jej czoła, powiedział głosem, w którym kryło się nieugięte postanowienie:

— Łaskawa pani zechce mi natychmiast wręczyć papiery, które kardynał tutaj podpisał. W przeciwnym wypadku, niebo mi świadkiem, że w ciągu minuty roztrzaskam tę przekleśną czaszkę kulą z pistoletu.

Gdyby stał przed nią inny

mężczyzna, mylady możeby się jeszcze wahała i zwlekała, ale Atosa znała zbyt dobrze. Ponieważ w oczach jego widziała, że właśnie ma zamiar zgnać palec, aby spuścić cyngiel, więc błyskawicznym ruchem wyjęła z szuflki dokument i podała go Atosowi.

— Oto jest! — krzyknęła. — Weź go wraz z mojem najgorszym przekleństwem!



NOWE pióro Dr. Jungh'a - Piccollo do pisania pod kalke i do normalnego piśniania za zł. **12⁵⁰ już** do nabycia. **Reprezentacja JERZY MILL** Piotrkowska 73.

Świetne wyniki Wajsówny w dysku

W Aleksandrowie odbył się zlot Sokola, w ramach którego startowała Wajsówna w rzucie dyskiem. Uzyskała ona wynik znacznie lepszy od rekordu Polski 46,55 mtr., jednak wobec braku odpowiedniej ilości sędziów wynik ten, niestety, nie będzie mógł być uznany oficjalnie za rekord.

O obecnej formie Wajsówny świadczy fakt, że dwukrotnie przebiegła ona 46 mtr. i czterokrotnie granicę 45 mtr.

Zwycięstwa Noji i Kucharskiego Lokajski znów pokonany przez węgry

W Warszawie odbyły się zawody lekkoatletyczne o charakterze międzynarodowym. Pięć zwycięstw odnieśli Noji i Kucharski, zaś niespodziewanej porażki doznał Lokajski w rzucie oszczepem. W dysku niespodziewanie pierwsze miejsce zajął Imiela (KSZO).

Wyniki były następujące: 100 mtr. Geynes (Węgry) 10,8 s., 400 mtr. Biniakowski (Warta) 49,6 sek., 1500 mtr. Szabo (Węgry) 4,02,8. 35 klm. Fijałka (Craovia) 2:12,25, przed Gancarzem (Lwów). Skok wwyż Hofman (Warta) 1,90 mtr. Trójskok: Lukhaus 15,08 mtr., (poza konkursem 15,20 mtr.). Kula: Fiedoruk (Warszawianka) 14,19 mtr. Oszczep: Varszegi (Węgry) 66,90 mtr. przed Lokajskim (Warszawianka) 66,05 mtr. (poza konkursem 69,58 mtr.). Skok wdal: Pławczyk 6,96 mtr. 5 klm. Noji 14,55,4. 2) Simon (Węgry) 14,56,8. 3) Van Rumst (B) — 15,33,4. Sztafeta 4x400 mtr. w składzie Śliwak, Maszewski, Kucharski i Biniakowski poprawiła dotychczasowy rekord Polski o 2,6 sek. wynikiem 3:20,8. 110 mtr. płotki: Niemiec 15,6 sek. Tyczka: Pławczyk i Klemczak po 3,70 mtr. Dysk: Imiela (KSZO Ostrowiec) 42,15 mtr. przed Siedleckim 41,96 mtr. Wynik Imieli jest nowym rekordem okr. łódzkiego. 200 mtr. Geynes (W) 21,7 mtr. przed Zasłoną 22,6. 800 mtr. Kucharski 1:55,6 przed Vaerherthem (Belgia) 1:55,8 i Szabo 1:56,8.

Sukcesy Kispesti we Lwowie

W poniedziałek we Lwowie węgierska drużyna Kispesti zremisowała z Pogonią 1:1 (0:0). Poprzedniego dnia Kispesti pokonała reprezentację Lwowa 2:1 (1:1).

Zieliński prowadzi w wyścigu do morza

Po trzech etapach „wyścigu do morza” w ogólnej klasyfikacji prowadzi Zieliński (Okęcie, Warszawa) 15,02,15, przed Kiełbasą i Korskim, Zaleskim obaj — po 15,08,05, Kapiakiem J. — 15,08,06 i Zagórskim.

Zwycięstwo Lwowa w mistrzostwach lekkoatletycznych głuchoniemych

W ciągu niedzieli i poniedziałku odbyły się na stadionie Wimpy zawody lekkoatletyczne Polski głuchoniemych.

Na zawodach tych został ustanowiony rekord świata głuchoniemych w biegu 400 mtr. płotki oraz padły rekordy Polski w biegu przez płotki: Gniot (Pozn.) 62,2 sek. Rekord światowy, lepszy o 0,2 sek. od dotychczasowego. Kula: Dobrowski (W-wa) 9,78 mtr., 5 klm.: Hubeł (Lwów) 618,18,4, skok wwyż: Łuczyk (Lwów) 1,50 mtr. Sztafeta olimpijska: Poznań 3:59 mtr. Oszczep: Wajda (Lw.) 37,41 mtr. 1500 mtr.: Balbert (Lw.) 4:51,4, bieg 100

mtr.: Gniot (Pozn.) 11,8 sek. 10 klm. Sarnowiec (W-wa) 38,29. Dysk: Łuczyk 29,11 mtr. Sztafeta 4x100 mtr.: Lwów, 51,4. Sztafeta 4x400 mtr.: Lwów, 4:03,6, 110 mtr. płotki Gniot (Pozn.) 20,8 sek., 400 mtr. Gniot, 56,6 sek. Skok wdal: Leng (Łódź), 5,69 mtr., rekord Polski. 800 mtr.: Bajberg (Lw.) 2,21,6. Tyczka Witek (Pozn.) 2,60 mtr. 200 mtr.: Dobrowski (W-wa) 24,8 sek. (nowy rekord Polski).

W ogólnej punktacji: 1) Lwów — 44 pkt., 2) Warszawa — 31 pkt., 3) Poznań — 22,3 pkt., 4) Łódź — 14 pkt.

Jędrzejowska wygrywa Polka gra w ćwierćfinale ze Stammers

W poniedziałek Jędrzejowska rozegrała w grze pojedynczej spotkanie z angiolką Noel, którą pokonała w 3-ch setach: 6:1, 4:6, 6:2. Zwycięstwem tem Jędrzejowska zakwalifikowała się do ćwierćfinału, w którym waleczyć będzie z angiolką Stammers.

W pozostałych meczach o wejście do ćwierćfinałów padły wyniki: Sperling — Adamson 6:1, 6:0. Round — Whitmarsh 6:4, 6:2. Horn — Curtis 6:3, 6:3.

W grze podwójnej parę Jędrzejowska — Noel pokonały parę angielską Hobson — Wribht 6:2, 6:1.

W ćwierćfinałach gry pojedynczej panów rozegrano następujące trzy spotkania: Budge — Quist 6:2, 6:4, 6:4. Perry — Grant 6:4, 6:3, 6:1. Austin — Allison 6:1, 6:3, 7:5.

Sukcesy olimpijczyków w biegu kolarskim Łódź—Sieradz—Łódź

W dniu wczorajszym został rozegrany wyścig szosowy na trasie Łódź — Sieradz — Łódź.

Dla zawodników licencjonowanych dystans wyścigu wynosił 150 klm., zaś dla nielicencjonowanych 100 klm.

W wyścigu startowało 50 kolarzy licencjonowanych oraz 119 nielicencjonowanych. Startowała również drużyna olimpijska, która odegrała w wyścigu dominującą rolę, zajmując cztery pierwsze miejsca.

Pierwszy przybył na metę Napierała w czasie 4:52,11 przed Michalakiem 4:52,51, Kapiakiem 4:53,21, (Starzyński 4:54,26, Więkiem (Resursa) 4:54,26, Hofsznajdrem (LKS), Jaskólskim (Wima), Szycem (Wima), Targońskim (FB), Sztajgerem (Wima), Kołskim (Makabi), Ku-

Finale turnieju tenisowego młodzików

Na kortach Wimpy został zakończony ogólnopolski turniej tenisowy młodzików.

Dla młodzieży do lat 18 pierwsze miejsce zajął Tłoczyński Ksawery, bijąc w finale Czajkowskiego 7:5, 7:5.

W grze podwójnej mistrzostwo zdobyła para Tłoczyński, Biechowski, bijąc parę Gotschalk, Strzelecki 6:0, 7:9, 8:6.

W grze pojedynczej dla młodzików do lat 16-tu mistrzostwo zdobył Hofman, bijąc Skoneckiego 6:1, 6:2.

W grze podwójnej para Hoffman, Becker bijąc parę Pomieczyski, Sioda 6:3, 6:1.

W turnieju pocieszenia w finale Strzelecki pokonał Biechowskiego 6:2, 6:2.

Juniorzy Widzewa zdobyli mistrzostwo grupy

Mistrzostwa Łodzi dla juniorów dobiegają końca.

Onegdaj uzyskano następujące wyniki:

GRUPA A.: WKS — Bar - Kochba v. c. 3:0. Union - Touring — LTSG 4:0. Wima — Tajfun 10:2.

GRUPA B.: Hakoah — B-K. 10:0. LKS — Zjednoczone 2:1, Tur — Makabi 4:0.

GRUPA C.: Widzew — Nordja 10:1. Union - Touring II — SKS 3:1. LKS 2 — Bar - Kochba 2. 4:1.

W grupie A: prowadzi U-T, przed WKS em.

W grupie B.: prowadzi Tur przed LKS-em.

W grupie C.: tytuł mistrza zdobyła drużyna Widzewa.

W finale spotkają się przypu-

Łaźny — mistrzem w podnoszeniu ciężarów

W Krakowie rozegrane zostały mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów. W wadze lekkiej łódzianin Łaźny (Siła, Łódź) zdobył tytuł mistrza Polski, osiągając w trójboju 260 kg. W rzucaniu oburącz Łaźny ustanowił nowy rekord Polski wynikiem 107,5 kg.

Adolf Dymsha
Kaz. Krukowski
Wład. Walter

wkrótce w filmie pt. „UŁANI, UŁANI...”

Metro - Adria

CORSO — I. — Dziś premiera! — Bezkonkurencyjny podwójny program! — II. —

OSKARZAM CIĘ MATKO... (LA MATERNELLE) **CZARNA PERŁA**

Wielki egzotyczny polski film. W rol. główn.: **RERI, E. BODO,** M. Znicz, Żelichowska, F. Brodniewicz

Jedyny film tegorocznej produkcji, odznaczony 16 medalami!! Film porusza palące zagadnienie bezdomnej, pozbawionej opieki młodzieży.

KINO TEATR MIRAZ 11 LISTOPADA 16

Dziś premiera! — Najwspanialsze arcydzieło filmowe o carskiej Rosji. Reż. W. Turzańskiego

„OCZY CZARNE” Harry Baur

W roli gł.

Jedyné kino dźwiękowe w ogrodzie

RAKIETA Dziś premiera! — **LIANA HAD** w najpiękniejszej wiedeńskiej komedii muzycznej sezonu, mówionej i śpiewanej po niemiecku

„Miłość w masce” (Sag mir wer du bist) W pozost. rol. Fritz Schulz i Otto Walburg

Początek o 4, w soboty, niedziele i święta o 12-ej. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

W nadchodzącą środę, d. 1 lipca „GŁOS PORANNY“ rozpoczyna druk rewelacyjnej wprost ankiety politycznej, społecznej i gospodarczej na temat

„WIDMO NOWEJ WOJNY“

W ankiecie tej zabierają głos najwybitniejsi, zamieszkali lub przebywając w Paryżu, PRZEDSTAWICIELE EUROPEJSKIEGO ŚWIATA POLITYKI, ŻYCIA GOSPODARCZEGO, DZIAŁACZE SPOŁECZNI, UCZENI i LITERACI na czele z koryfeuszami życia publicznego we Francji.

Naogół wydrukujemy kilkadziesiąt odpowiedzi na naszą ankietę, a z otrzymanych dotychczas odpowiedzi łatwo stwierdzić, że

NIKTÓRE WYNURZENIA SĄ WRĘCZ SENSACYJNE, a wszystkie bez wyjątku wykraczają daleko poza granicę przeciętnego, codziennego, utartego już poglądu na najżywoźniejsze kwestje współczesnej Europy. Czytelnicy znajdą w tych rewelacjach

ODPOWIEDZI GRUNTOWNE NA NAJBARDZIEJ INTERESUJĄCE ICH ZAGADNIENIA

z dziedziny wzajemnego stosunku narodów i rządów, źródeł kryzysu i dróg, zmierzających do jego likwidacji, widoków rozwoju Europy w najbliższej przyszłości oraz przede wszystkim

ROLI, JAKĄ W TYM ROZWOJU ODEGRAĆ MOŻE I POWINNA POLSKA.

Dotychczas otrzymaliśmy odpowiedzi od następujących wybitnych osobistości: VICTOR MARGUERITTE, HENRY TORRES, b. min. Eugen FROT, wnuk Marxa deputowany Jean LONGUET, prezes L. I. C. A. Bernard LECACHE, b. deputowany do izby włoskiej G. MODIGLIANI, przywódca prawicy Pierre TAITTINGER, Gabriel PERI, przywódca ruchu kobiecego we Francji, Louise WEISS, prezes związku oficerów rezerwy i b. deputowany Paul PERRIN, Andrzej MALRAUX, Edmund ROSTAND, Tristan BERNARD, Marcel PREVOST, KIEREŃSKI, prof. Francesco NITTI, wybitny prawnik MORO - GIAFFERRI, leader prawicy de KERILLIS, faszysta Michel PARRES i w. in.

Jak z tego pobieżnego zestawienia nazwisk widać, będzie to rzeczywiście ankietą o niezwyklej dokumentarycznej wartości.

Jak już zaznaczyliśmy, DRUK ODPOWIEDZI ROZPOCZNAMY W ŚRODĘ, DN. 1 LIPCA wynurzeniami głośnego i popularnego polityka francuskiego, deputowanego i b. ministra — EUGENJUSZA FROTA.

Dalsze odpowiedzi ukazywać się będą w „Głosie Porannym“ co drugi dzień.

Nie ulega wątpliwości, że rewelacyjna ankietą „GŁOSU PORANNEGO“ od chwili jej pojawienia się na łamach naszego dziennika stanowić będzie SENSACJĘ NAJSZERSZYCH KÓŁ CZYTAJĄCEJ ŁÓDZI.

Dr. med.
H. LUBICZ
CHOROBY SKORNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
powrócił
Ceglelniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA chor. skórne i weneryczne
przyjm.: 8 r.—9 w., w niedz. 9—1 pp.
Danie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Baczność Letnicy Wiśniowej Góry, Stróżewa i Kraszewa!
„Głos Poranny“ można otrzymać codziennie o g. 7 rano w willi Kawuli, naprzeciw chłodni u gazeciarza Jamnika.

DR. MED.
H. Rózaner
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

LECZNICA
ze stałymi łózkami DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wexwanie na miasto.

Dr. med.
M. JAKOBSON
chor. chirurgiczne (Spec.: chirurgia kostna)
powrócił
Ul. Dr. Sterlinga 22, tel. 174-42.

KRYNICA
Dr.
Leon Szajerowicz
Choroby wewnętrzne i kobiece
Willi Vogla, ul. Piłsudskiego

Dr. med.
Józef Lubicz
Chirurg i ortopeda
powrócił
POŁUDNIOWA 9.

CUKIERNIA
„ZRÓDŁO“
PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72
poleca
WYBOROWE LODY
wras z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.
KOLACJE JARSKIE
z 4-eh dań po 1.—zł.

PIERWSZE PRYWATNE POGOTOWIE LECARSKIE
TELEFON
12-333
LEGJONÓW 6 (Zielona)
Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach
PRZEWOZ CHORYCH W OBRĘBIE CAŁEJ POLSKI

Ogłoszenia drobne
RUTYNOWANY korespondent francuski, angielski i niemiecki przyjmuje do tłumaczenia wszelkie teksty za przystępną opłatą. Zgłoszenia pod tel. nr. 187-39. 96-2

Tak
WYGLĄDA ORYGINALNE OPAKOWANIE WYROBÓW „OLLA“ GUM.
Wystrzegaj się naśladowników w własnym interesie!

WÓZKI dziecięce, wycieczki pocenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska nr. 107, sklep w podwórzu. 70—4

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży gazet. Dowiedzieć się u dozrycy. Bazarna 8, od 9—11 rano. 06—3

PRZEPROWADZKI
TRANSPORTOWANIE MEBLI
TOWARÓW
M. GAFINKEL
SKŁADY DO PRZECHOWANIA OPAKOWANIA MEBLI
tel. 174-82 m. 218-54.

TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lecarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

Miłość szalona w rytmie tanecznym, na tle imponujących baletów, przy dźwiękach porywających piosenek tematem filmu

RAPITOL

Dziś premiera!

Dla Ciebie tańcze

W rolach głównych:
JEAN HARLOW
Franchot Tone
William Powell

Nadprogram: Tygodnik PAT. oraz kronika aktualnych wydarzeń z kraju i zagranicy

**Rewelacyjna
zniżka cen!**

BALKON

54 GROSZE

I miejsce

1.09

II MIEJSCE

85 GROSZY

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamowy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i esolubinyowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia“ (str. 3 asp.) 1 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczone są o 50% drożej. fir. m. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 30%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.